

IVU 1032/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR del. Andrzej Kurzych

Protokolant stażysta Bernadeta Rybicka

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Toruniu

sprawy **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o prawo do emerytury

na skutek odwołania od decyzji z dnia 30 czerwca 2017 r., nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu J. W. prawo do emerytury od 1 maja 2017 roku,

II. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz ubezpieczonego kwotę 180,00 złotych (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu.

/-/SSR del. Andrzej Kurzych

IV U 1032/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 19 maja 2017 r., odmówił ubezpieczonemu J. W. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż na podstawie dowodów dołączonych do wniosku ustalono, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 25 lat, 6 miesięcy

i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Do łącznego stażu pracy organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w okresie od 7 maja 1979 r. do 25 czerwca 1979 r. z uwagi na brak ilości przepracowanych dni obrachunkowych, a także zatrudnienia w Fabryce (...) w C. od 12 kwietnia 1979 r. do

6 maja 1979 r. z uwagi na brak informacji czy po odbyciu służby wojskowej ubezpieczony został ponownie zatrudniony w ww. zakładzie pracy oraz fakt, że świadectwo pracy

z 25 marca 1988 r. potwierdza okres zatrudnienia od 1 września 1972 r. do 27 kwietnia

1977 r. Wobec nie wykazania przez ubezpieczonego wymaganego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, zdaniem organu rentowego brak było podstaw do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Ubezpieczony w odwołaniu zażądał zmiany decyzji poprzez przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Domagał się uwzględnienie okresów zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w B. FT-T. od 30 sierpnia 1979 r. do 30 kwietnia 1987 r., Przedsiębiorstwie (...) w T. od 21 września 1987 r. do 18 lutego 1991 r., Hurtowni (...) K., W. (...) Spółce Cywilnej w T. od 1 października 1993 r. do 31 grudnia 1993 r., Firmie (...) od 1 kwietnia 1994 r. do 10 maja 1998 r. oraz (...) L. A. (...) od 11 maja 1998 r. do 31 grudnia 1998 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał też, że złożone przez ubezpieczonego wraz z odwołaniem zeznania świadków nie mogą stanowić podstawy zaliczenia spornych okresów do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W piśmie z dnia 19 września 2017 r. pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony J. W. urodził się w dniu (...) W dniu 19 maja 2017 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. W chwili złożenia wniosku nie był członkiem w otwartego funduszu emerytalnego. W dniu 30 czerwca 2017 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

(dowody:

- wniosek - k. 1-3 akt rentowych,
- decyzja ZUS - k. 39 akt rentowych)

W spornych okresach ubezpieczony posiadał kategorię prawa jazdy A, B, C, E i T.

(dowody:

- podanie z 20.08.1987 r., orzeczenie z 7.03.1988 r. – k. 53 akt sądowych (koperta).

W toku aktywności zawodowej ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w okresie od 30 sierpnia 1979 r. do 30 kwietnia 1987 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w B. FT-T.. Pracował tam jako kierowca samochodów ciężarowych o masie całkowitej

pow. 3,5 tony. Początkowo przydzielono mu STARA 28, za pomocą którego przewoził paszę i otręby z tuczarni w C. i T. do młynów w (...)

i B., szczenię do produkcji pędzelków do N. S. i amoniak do agregatów chłodniczych ze (...). Następnie, przez ostatnie 4 – 5 lat zatrudnienia, jeździł J.

z przyczepą, za pomocą którego transportował bydło i trzodę chlewną, m. in. z K.

i L.. Każdego roku, przez około 2 tygodnie, ubezpieczony jeździł też chłodnią marki S. o ładowności pow. 3,5 tony w zastępstwie kierowców przebywających na urloпах. Do jego obowiązków należał wówczas transport mięsa do sklepów oraz rozładunek towaru.

W dniu 1 września 1983 r. z ubezpieczonym zawarto umowę na wykonywanie dodatkowych (poza pracą kierowcy) czynności spedycyjnych, ładowacza i czynności związanych

z przewozem i konwojowaniem zwierząt rzeźnych i ładunku na pojazdach chłodniczych

i skrzyniowych. Za wykonywanie dodatkowych czynności wypłacane było osobne wynagrodzenie. Zdarzało się, że w przypadku braku spędu lub drobnych awarii ubezpieczony pomagał w warsztacie przy naprawie samochodów (przy wymianie ogumienia, sprzątaniu).

W razie awarii, których naprawa wymagała więcej czasu przesiadał się na inny samochód.

A. M. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...)

w okresie od 19 października 1973 r. do 1 września 1974 r. i od 30 października 1975 r. do

14 stycznia 1986 r. jako kierowca samochodów ciężarowych.

T. M. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 9 czerwca 1972 r. do 30 października 1988 r. jako kierowca konwojent.

(dowody:

- akta osobowe – k. 53 akt sądowych,
- oświadczenie – k. 8 akt sądowych,
- oświadczenia – k. 25 - 26 akt sądowych,
- świadectwo pracy – k. 14 akt rentowych,
- świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, świadectwa pracy –

w aktach rentowych A. M.,

- świadectwo pracy – w aktach rentowych dot. T. M.,
- zeznania świadka A. M. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół

elektroniczny od 00:20:05 do 00:35:52,

- zeznania świadka T. M. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół

elektroniczny od 00:35:52 do 00:50:38,

- przesłuchanie ubezpieczonego w dniu 10.04.2018 r. - protokół elektroniczny od 00:35:14 do 01:23:20)

W toku aktywności zawodowej ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w okresie od 21 września 1987 r. do 18 lutego 1991 r. w Przedsiębiorstwie (...) w T.. Pracował tam jako kierowca samochodów ciężarowych o masie całkowitej pow. 3,5 tony – STARA o ładowności 10 ton, za pomocą którego przewoził kosze do żywności i kombajny na teren całego kraju, a także stal i blachę do produkcji z T. i L.. Wyjątkowo zdarzało się, że ubezpieczony jeździł (...)em w zastępstwie innych kierowców. Co jakiś czas (raz na dwa tygodnie lub raz w miesiącu), jeździł też Ż. - z kasjerką do banku lub po obiady. Wyjazdy te nie trwały dłużej niż godzinę.

Ubezpieczony nie naprawiał samochodów, zajmowali się tym mechanicy. Nie uczestniczył też w ładowaniu towaru, do jego obowiązków należało jedynie zabezpieczenie ładunku.

A. Ś. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 3 listopada 1983 r. do 30 września 1991 r. jako kierowca w Dziale Transportu.

(dowody:

- akta osobowe – k. 46 akt sądowych (koperta),
- oświadczenie – k. 6 akt sądowych,
- oświadczenie – k. 10 akt sądowych,
- świadectwo pracy A. Ś. – k. 14, 79 akt sądowych,
- świadectwo pracy – k. 16 akt rentowych,

- legitymacja ubezpieczeniowa – k. 20 akt rentowych,
- zeznania świadka A. Ś. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół

elektroniczny od 01:14:41 do 01:32:37,

- przesłuchanie ubezpieczonego w dniu 10.04.2018 r. - protokół elektroniczny od 00:35:14 do 01:23:20)

W okresie od 1 października 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w Hurtowni (...). K., W. (...) Spółce Cywilnej w T.. Następnie, po przejęciu działalności transportowej Spółki przez firmę (...), kontynuował tam zatrudnienie od 1 kwietnia 1994 r. od do 10 maja 1998 r. Ubezpieczony pracował jako kierowca samochodów ciężarowych o masie całkowitej pow. 3,5 tony – chłodni (...) o masie 12 ton, R. i od 1996 r. V., którymi przewoził owoce i warzywa z terenu Holandii, Niemiec, Hiszpanii i W. do T., O. i B.. W późniejszym okresie transportował też meble ze S. i (...) do Niemiec i Holandii. Jeden wyjazd trwał do 10 dni, przy czym między kolejnymi wyjazdami ubezpieczony miał jeden dzień przerwy. Ubezpieczony nigdy nie naprawiał samochodów, zajmował się tym mechanik.

S. C. był zatrudniony w firmie (...) od 1 września 1994 r. do 31 maja 1995 r. oraz od 22 września 1995 r. do 30 kwietnia 1998 r. jako kierowca samochodów ciężarowych.

M. G. był zatrudniony w firmie (...) od 7 maja 1995 r. do 31 grudnia 1996 r. oraz od 8 grudnia 1997 r. do 10 maja 1998 r. jako kierowca mechanik i kierowca.

R. R. był zatrudniony w firmie (...) od 1 kwietnia 1994 r. do 16 stycznia 1996 r. i od 8 grudnia 1997 r. do 10 maja 1998 r. jako mechanik samochodowy i mechanik warsztatowy.

(dowody:

- oświadczenie – k. 7 akt sądowych,
- oświadczenia – k. 9, 11, 28 akt sądowych,
- świadectwa pracy – k. 17 – 18 akt sądowych,
- legitymacja ubezpieczeniowa – k. 20 akt sądowych,
- kserokopia legitymacji ubezpieczeniowej S. C. – k. 84 – 86 akt sądowych,
- świadectwa pracy – w aktach rentowe dot. R. R.,
- świadectwa pracy M. G. – k. 15, 17, 82 akt sądowych,
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół elektroniczny od 00:50:38 do 01:14:41,
- zeznania świadka S. C. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół

elektroniczny od 01:32:37 do 01:47:24,

- zeznania świadka W. S. na rozprawie w dniu 10.04.2018 r. protokół elektroniczny od 00:04:51 do 00:35:14.
- przesłuchanie ubezpieczonego w dniu 10.04.2018 r. - protokół elektroniczny od 00:35:14 do 01:23:20)

W okresie od 11 maja 1998 r. do 29 lutego 2000 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w (...) L. A. (...). Pracował tam jako kierowca samochodów ciężarowych o masie całkowitej pow. 3,5 tony – R., za pomocą

którego przewoził owoce i warzywa zza granicy na teren Polski, a także meble z M. i P. na teren Niemiec. Ubezpieczony nigdy nie naprawiał samochodów w razie awarii. Nie uczestniczył także w rozładunku i załadunku towarów.

W spornym okresie W. S. był zatrudniony w (...) jako dyrektor transportu.

M. G. był zatrudniony w (...) od 11 maja 1998 r. do 16 września 1999 r. jako kierowca.

R. R. był zatrudniony w (...) od 11 maja 1998 r. do 31 marca 2000 r. jako mechanik samochodowy.

(dowody:

- oświadczenie - k. 7 akt sądowych,
- świadectwo pracy R. R. – w aktach rentowych dot. R. R.,
- świadectwo pracy M. G. – k. 18, 80 akt sądowych,
- świadectwo pracy – k. 19 akt rentowych,
- legitymacja ubezpieczeniowa – k. 20 akt rentowych,
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 23.01.2018 r. - protokół

elektroniczny od 00:50:38 do 01:14:41,

- zeznania świadka W. S. na rozprawie w dniu 10.04.2018 r. -protokół elektroniczny od 00:04:51 do 00:35:14.
- przesłuchanie ubezpieczonego w dniu 10.04.2018 r. - protokół elektroniczny od 00:35:14 do 01:23:20)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w tym w aktach osobowych J. W. i aktach organu rentowego dot. ubezpieczonego i świadków, a także w oparciu o zeznania świadków: A. M., T. M., M. G., A. Ś., S. C. i W. S. oraz w oparciu o dowód z przesłuchania ubezpieczonego.

Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów, gdyż były one jasne, pełne, rzetelne i nie budziły one wątpliwości Sądu. Należy przy tym nadmienić, iż ubezpieczony nie otrzymał wystawionych przez zakłady pracy świadectw poświadczających wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ale okoliczność ta miała charakter drugorzędny. W niniejszym postępowaniu Sąd samodzielnie dokonywał ustaleń w zakresie, czy prace wykonywane przez ubezpieczonego można było kwalifikować jako prace w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm., zwanego dalej również „rozporządzeniem”).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. M., T. M., M. G., A. Ś., S. C. i W. S., którzy pracowali razem z ubezpieczonym w spornych okresach, dlatego dysponowali bezpośrednią wiedzą w przedmiocie faktycznych warunków pracy ubezpieczonego oraz wykonywanych w ich ramach czynności. Wskazali oni, że w spornych okresach ubezpieczony pracował na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Sąd ocenił powyższe zeznania jako wyczerpujące, spójne i logiczne, a co za tym idzie wiarygodne w całości. Nadto, zeznania te były zgodne z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy, a także zeznaniami samego ubezpieczonego, które Sąd także uznał za wiarygodne w tym zakresie. Co istotne, na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. pełnomocnik organu rentowego oświadczyła, że nie kwestionuje zeznań ubezpieczonego.

Sąd dostrzegł przy tym, iż z dokumentacji osobowej ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) wynikało, że w dniu 1 września 1983 r. z ubezpieczonym zawarto umowę na wykonywanie dodatkowych (poza pracą kierowcy) czynności. Ponadto, świadkowie A. Ś. i M. G. zeznali, że w trakcie zatrudnienia w (...), ubezpieczony jeździł samochodem marki Ż.. Potwierdzało to też pismo z 1 lutego 1989 r., znajdujące się w aktach osobowych ubezpieczonego z tego zakładu. Sąd uznał jednak, że kwestie te nie mają zasadniczego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku – w przypadku mężczyzn - 60 lat, jeżeli w dniu 1 stycznia 1999 r. spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat,
- posiadają co najmniej 15 – letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a nadto:
- nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Stosowne regulacje w przedmiocie wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury znajdują się we wskazanym rozporządzeniu. Natomiast wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach A i B stanowiących do niego załącznik. Nadto w § 1 ust. 2 tegoż rozporządzenia w przedmiocie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach ustawodawca odsyła do odpowiednich przepisów resortowych.

Istotny w niniejszej sprawie jest również § 2 ust. 1 rozporządzenia, w myśl którego okresami pracy uzasadniającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. Pod pojęciem pracy wykonywanej stale należy rozumieć pracę wykonywaną na danym stanowisku pracy, zgodnie z rozkładem czasu pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. W związku z powyższym nie będzie uznawana za taką pracę praca wykonywana, np. w połowie wymiaru czasu pracy lub tylko kilka lub kilkanaście dni w miesiącu.

W sprawie poza sporem była okoliczność, iż ubezpieczony osiągnął z dniem 6 marca 2017 r. przewidziany przepisami prawa wiek emerytalny oraz że posiada wymagany staż ubezpieczeniowy. Organ rentowy w celu ustalenia uprawnień do emerytury uwzględnił na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat, 6 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie kwestionował także faktu, że ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się natomiast wokół ustalenia, czy praca świadczona przez ubezpieczonego we wskazanych w odwołaniu okresach zatrudnienia była pracą w szczególnych warunkach, a w konsekwencji czy ubezpieczony spełnił ostatnią przesłankę do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia okresy pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Organ rentowy, rozpoznając wniosek w sprawie

prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach, może uwzględnić wyłącznie te okresy pracy w szczególnych warunkach, które zostały udowodnione na podstawie powyższego dokumentu bądź zaświadczenia stwierdzającego charakter i stanowisko pracy w warunkach szczególnych w określonych okresach. Dokumenty te są dla organu rentowego wiążące nie tylko w pozytywnym, ale i w negatywnym tego słowa znaczeniu. Oznacza to, że z jednej strony przedłożone zaświadczenie jest dowodem na fakt wykonywania przez zainteresowanego pracy w szczególnych warunkach, a z drugiej strony brak takiego zaświadczenia, czy nieprawidłowo wypełnione, uniemożliwia ustalenie tej okoliczności za pomocą innych środków dowodowych.

Niemniej w powyższym wypadku – braku bądź zakwestionowania przez organ rentowy powyższych środków dowodowych – zainteresowany może dochodzić ustalenia tych okoliczności w postępowaniu sądowym, w którym w myśl art. 472 i 473 k.p.c. powyższe obostrzenia nie obowiązują. Sąd nie jest bowiem związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. W postępowaniu o świadczenie emerytalno – rentowe dopuszczalne jest – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 roku (III UZP 5/85) – przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów). Zaliczenie nie udokumentowanych, spornych okresów pracy w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga przy tym dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania prawne przede wszystkim należy stwierdzić, że praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony należy do stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Jest ona wymieniona w wykazie A Dział VIII „Prace w transporcie i łączności” pod pozycją 2 – jako prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów) w załączniku nr 1 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadniał ustalenie, iż w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 30 sierpnia 1979 r. do 30 kwietnia 1987 r. (**7 lat, 7 miesięcy i 29 dni**), w Przedsiębiorstwie (...) od 21 września 1987 r. do 18 lutego 1991 r. (**3 lata, 4 miesiące i 29 dni**), w Hurtowni (...) od 1 października 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. (**3 miesiące**), w firmie (...) od 1 kwietnia 1994 r. do 10 maja 1998 r. (**4 lata, 1 miesiąc i 10 dni**) oraz w firmie (...) od 11 maja 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. (**7 miesięcy i 21 dni**) ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu, wykonując pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, która była pracą w warunkach szczególnych.

Okoliczności te zostały w sposób spójny przedstawione przez ubezpieczonego i przesłuchanych w sprawie świadków. Nic nie wskazywało na to, aby w powyższym zakresie wymienione dowody były niemiarodajne, nieprawdziwe. Znajdują one ponadto odzwierciedlenie w przedłożonej dokumentacji.

Pewne wątpliwości odnośnie zaliczenia jako okresów pracy w szczególnych warunkach dotyczyły okresów zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) oraz w Przedsiębiorstwie (...).

W przypadku pierwszego z zakładów pracy, z zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego wynikało, że ubezpieczony w okresie urlopowym zajmował się transportem mięsa do sklepów, przy czym wykonywał wówczas również czynności rozładunkowe. Zdarzało się też, że pomagał mechanikom przy naprawie samochodów. Nadto, powierzono mu wykonywanie dodatkowych (poza pracą kierowcy) czynności spedycyjnych, ładowacza i czynności związanych z przewozem i konwojowaniem zwierząt rzeźnych

i ładunku na pojazdach chłodniczych i skrzyniowych. Zdaniem Sądu, nie miało to jednak znaczenia dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, ponieważ:

- po pierwsze, okres pracy ubezpieczonego jako kierowcy, bez względu na to czy jeździł przypisanym do niego samochodem czy chłodnią marki S. pow. 3,5 tony to okres pracy w warunkach szczególnych;

- po drugie, świadek T. M. zeznał, że „Na warsztacie pracowało się i w kanale i poza kanałem” (elektroniczny protokół rozprawy z 23.01.2018 r. od 00:46:01 do 00:49:53). Oznacza to, że część prac ubezpieczonego w warsztacie również można kwalifikować jako prace w szczególnych warunkach (wykaz A, dział XIV „Prace różne”, pozycja 16 „Prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych” załącznika nr 1 do rozporządzenia);

- po trzecie, nawet gdyby uznać, że praca ubezpieczonego jako kierowcy chłodni (ze względu na prace rozładunkowe) oraz pomocnika w warsztacie nie była wykonywana

w szczególnych warunkach, nie przeszkadzałyby to w uznaniu, że wykonywał on pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w pełnym wymiarze czasu pracy. Obowiązki związane z transportowaniem mięsa do sklepów wykonywał bowiem jedynie przez około 2 tygodnie w ciągu roku. Podobnie prace

w warsztacie nie mogły zajmować mu wiele czasu, szczególnie, że jak wskazał świadek A. M. „Może zdarzyło się to w miesiącu ze 3 – 4 razy (...) Problemem były przede wszystkim awarie. Przeważnie czekało się na naprawę” (elektroniczny protokół rozprawy z 23.01.2018 r. od 00:32:26 i 00:35:52).

- po czwarte, dodatkowe czynności spedycyjne i konwojenta wykonywane były na podstawie odrębnej umowy z dnia 1 września 1983 r. i przysługiwało za nie odrębne wynagrodzenie. Nie miały zatem wpływu na wymiar wykonywanych przez ubezpieczonego podstawowych obowiązków.

Ponadto zauważyć należy, iż Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 31 stycznia 2018 r., III UZP 8/17 wskazał, że praca w transporcie kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, który ubocznie wykonywał czynności konwojenta, ładowacza lub spedytora w odniesieniu do przewożonych towarów, jest pracą w szczególnych warunkach (art. 32 ust. 1 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm. w związku z poz. 2 Działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W przypadku drugiego z zakładów pracy, z dokumentacji osobowej wynikało, że

w dniu 1 lutego 1989 r. ubezpieczony otrzymał karę regulaminową upomnienia

w związku ze stwierdzonymi w raporcie Inspektora Gospodarki Samochodowej z dnia

1 stycznia 1989 r. nieprawidłowościami związanymi z prowadzeniem pojazdu Ż. (...) 556 C. Zarówno świadek A. Ś., jak i ubezpieczony przyznali, że zdarzało się, że kierowcy prowadzili samochód dostawczy lub osobowy (N.). A. Ś. wskazał jednak, że „było to sporadycznie, gdy pojawiła się taka potrzeba, na przykład jak trzeba było zawieźć księgową czy jechać po obiady. Byli stali do tego kierowcy, a my jechaliśmy wtedy, gdy była taka konieczność, na zastępstwo” (elektroniczny protokół rozprawy z 23.01.2018 r. od 01:14:41 do 01:21:46). Potwierdził to również ubezpieczony wyjaśniając, że „Zdarzało się, że jeździłem Ż., jak na przykład trzeba było zawieźć kasjerkę do banku. Rzadko to się zdarzało. Mogły też się pojawić wyjazdy Ż. do (...) po obiady, ale to było pół godziny. Mogło się zdarzyć, że jechałem Ż. raz na miesiąc, albo raz na dwa tygodnie. Nie były to trasy całodzienne, ale gdzieś wyjazdy po T. na godzinę.” (elektroniczny protokół rozprawy z 10.04.2018 r. od 01:00:29 do 01:02:47). Zeznania te były szczerze i spójne, a co ważniejsze wzajemnie ze sobą korespondowały. Nie były również kwestionowane przez pełnomocnika organu rentowego. Sąd uznał zatem, że czynności kierowcy samochodu dostawczego stanowiły jedynie marginalną

część obowiązków wykonywanych przez ubezpieczonego. Jako podstawowe ubezpieczony wykonywał prace kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony.

Zaznaczyć jeszcze należy, że choć ubezpieczony twierdził, że pracował w zakładzie (...) również od 1 stycznia 1994 r. do 31 marca 1994 r., to Sąd nie badał szczegółowo tego okresu zatrudnienia. Ani na podstawie zeznań świadków, ani na podstawie zgromadzonej dokumentacji nie można było zweryfikować tych twierdzeń, a jednocześnie pozostały wykazany przez ubezpieczonego okres zatrudnienia w szczególnych warunkach był wystarczający do ustalenia ostatniej przesłanki niezbędnej do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Dlatego też Sąd uznał, że ubezpieczony wykazał łącznie **16 lat, 1 miesiąc i 29 dni** okresów pracy w warunkach szczególnych. Tym samym ubezpieczony spełnił wszystkie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach i dlatego odwołanie należało uwzględnić.

Stąd też Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, poczynając od dnia 1 maja 2017 r. tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożył on wniosek o przyznanie emerytury, zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej (pkt 1 wyroku).

Mając na uwadze, że ustalenie faktycznych warunków pracy, z uwagi na ograniczenia dowodowe obowiązujące na etapie postępowania administracyjnego, mogło zostać poczynione dopiero na etapie postępowania sądowego, Sąd nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej (punkt 2 wyroku).

Sąd orzekł o należnych ubezpieczonemu kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. pełnomocnik ZUS wniósł o zastosowanie wobec organu rentowego art. 102 k.p.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Warto podkreślić, że wskazany przepis daje sądom swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. akt: I CZ 110/07; LEX nr 621775).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu,

tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd uznał, że nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania kosztami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T., zgodnie z art. 102 k.p.c. Prawdą jest, że ze względu na brak świadectw pracy w szczególnych warunkach organ rentowy zobligowany był do wydania zaskarżonej decyzji, a w celu ustalenia spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek do przyznania emerytury konieczne było postępowanie sądowe. Nic nie stało jednak na przeszkodzie by już na jego początkowym etapie organ rentowy wskazał, iż twierdzenia ubezpieczonego uznaje za bezsporne. Organ rentowy konsekwentnie, aż do ostatniej rozprawy, wnosił o oddalenie odwołania, a zatem konieczne było przeprowadzenie dokładnego postępowania dowodowego (odbyły się 3 rozprawy sądowe, na których przeprowadzono

dowód z dokumentacji dot. ubezpieczonego i świadków, przesłuchano 5 świadków i ubezpieczonego). W ocenie Sądu, sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą nie uzasadniał zatem zastosowania art. 102 k.p.c.

SSR (del.) Andrzej Kurzych